

# Towarzystwo Przyjaciół Łodzi

## Śpiewnik Łódzki 2020

Spośród premierowych piosenek zaprezentowanych na XXVI Przeglądzie Piosenki o Łodzi „Łódzkie Skrzydła 2020” online, jury konkursowe w składzie: Krystyna Pietranek-Kulis, Anna Jeremus-Lewandowska, Beata Zawadzka-Kłos, Jolanta Gzella, Stanisław Kierner, Izabela Połomska, Elżbieta Wojsa, wybrało 9 piosenki do zapisu w wersji komputerowej.

Spis treści	strona
1. Pociąg do Łodzi .....	2
2. Betonowa Łódź .....	5
3. Moja stolica - Łódź .....	6
4. To nasza Łódź .....	7
5. Na Zdrowie .....	8
6. Łódzkie marzenia .....	9
7. Ja w deszczu tańczę .....	11
8. Jesienna Łódź .....	12
9. Uwielbiam łódzką jesień .....	14

Komputerowy zapis nut, redakcja i korekta: Elżbieta Wojsa

# Pociąg do Łodzi

słowa: Halina Czyżewska

muzyka: Elżbieta Kozowicz-Sobczak

$\text{♩} = 56$

Gm D7sus4 Gm D7sus4 Gm D7sus4 Gm D7sus4

Ja - dę do Ło - dzi po - cią - giem pią - ta pięć, Nic to nie szko - dzi, że ka - wa zim - na jest.

5 A $\flat$  Cm/G A $\flat$ /G $\flat$  F7 A/E Am/E

Ter - mos za - krę - cam, zo - sta - ło coś na dnie, Za sza - rym o - knem klat - ka po klat - ce

8 F7 D7 Gm D7sus4 Gm 7 D7sus4 Gm D7sus4 Gm D7sus4

mia - sto mo - je mknie. Desz - czo - wa Łódź dziś ra - no wi - ta mnie.

19 Gm D7sus4 Gm D7sus4 Gm D7sus4

Jak sta - ry film za - czy - na się ten dzień. W ka - lu - ży gwiaz - dy

22 G7 D7sus4 Gm D7sus4 Gm D7sus4 Gm D7sus4

mru - żą gwiaz - dne rzę - sy. U Poz - nań - skie - go bał, sto su - kien się krę - ci.

26 Gm 2 D7sus4 *meno mosso* Gm Gm/F $\sharp$  Gm/F Gm/E

Łódź mo - je mia - sto ko - ty - szą cza - su fa - le Ut - ka - ne

31 Gm Gm/F A/E A/E $\flat$  D D/C

z ma - rzeń i nie - skoń - czo - nych snów. Wiatr sta - rych wspom - nień na - dy - ma jej

34 Gm/B $\flat$  A D Gm Gm/F $\sharp$

za - gle, A o - na pły - nie jak zgar - bio - ny żółw. Tu - wim dys - kret - nie na ław - ce gdzieś

38 Gm/F Gm/E Cm F B $\flat$  B $\flat$ /A

przy - siadł A Rey - mont pa - trzy na nas z lo - tu pta - ka I pan Ru -

41 Fm6 G7 Cm Gm/D Cm/E $\flat$  A7( $\flat$ 5) D

bin - stein w pa - sa - żu ci - cho gra A e - cho dźwię - ków się tu - ła gdzieś po bra - mach.

45 Pus-te u-li-ce, jak to o świ-ta-niu W cy-ga-rach ko-mi-nów le-ciut-ko dym py-ka.

49 By-wal-cy pu-bów kła-dą się do sn W ka-wiar-niach ka-wa już mie-le się w młyn-kach. Stu-

53 *a tempo* ka-ją ob-ca-sy, pie-cze się chleb, I wi-ją się nit-ki wąs-kich u-lic. Świt

57 czu-le zdmu-chu-je fi-ran-kę mgły, Tram-wa-je wra-ca-ją na tra-sy swo-ich

61 szyn. Wra-cam do Ło-dzi po-cią-giem pią-ta pięć, Nie-

71 łat-wo to mia-sto o-pi-sać. Na nic te sło-wa, na nic me-lo-dia,

75 Któ-ra przy-pad-kiem do gło-wy mi przy-szła. Więc kie-dy sie-dzisz na

78 dwor-cu znu-dzo-ny Cze-ka-jąc na po-ciąg z mia-sta A do B, Zmień spon-ta-nicz-nie

82 swo-je pla-ny I wpa-dnij na chwi-lę do mia-sta Ł.

Jadę do Łodzi pociągiem piąta pięć,  
 Nic to nie szkodzi, że kawa zimna jest.  
 Termos zakręcam, zostało coś na dnie  
 Za szarym oknem klatka po klatce miasto moje mknie.

Deszczowa Łódź dziś rano wita mnie.  
Jak stary film zaczyna się ten dzień.  
W kałuży gwiazdy mrużą gwiazdne rzęsy  
U Poznańskiego bal, sto sukien się kręci.

Łódź – moje miasto kołyszą czasu fale  
Utkane z marzeń i nieskończonych snów.  
Wiatr starych wspomnień nadyma jej żagle,  
A ona płynie jak zgarbiony żółw.

Tuwim dyskretnie na ławce gdzieś przysiadł  
A Reymont patrzy na nas z lotu ptaka  
I pan Rubinstein w pasażu cicho gra  
A echo dźwięków się tuła gdzieś po bramach.

Puste ulice, jak to o świtanu  
W cygarach kominów leciutko dym pyka.  
Bywalczy pubów kładą się do snu  
W kawiarniach kawa już miele się w młynkach.

Stukają obcasy, piecze się chleb,  
I wiją się nitki wąskich ulic.  
Świt czule zdmuchuje firankę mgły,  
Tramwaje wracają na trasy swoich szyn.

Wracam do Łodzi pociągiem piąta pięć  
Niełatwo to miasto opisać.  
Na nic te słowa, na nic melodia,  
Która przypadkiem do głowy mi przyszła.

Więc kiedy siedzisz na dworcu znudzony  
Czekając na pociąg z miasta A do B  
Zmień spontanicznie swoje plany  
I wpadnij na chwilę do miasta Ł.

# Betonowa Łódź

słowa: Faustyna Janus

muzyka: Urszula Alberghini

Musical score for 'Betonowa Łódź' in G minor, 4/4 time, tempo 50. The score consists of five staves of music with lyrics in Polish. The lyrics are: Mia - sto z be - to - nu tak mó - wią, a - le kli - ma - tu nie czu - ją. Tu się u - ro - dzi - łem, tu do - o - ra - sta - łem, Tu - taj pier - wsze kro - ki sta - wia - łem. Od te - go mia - sta naj - wię - cej do - sta - łem. Lu - bię tu być, to mo - je kli - ma - ty Łódz - kie re - wi - ry i dy - le - ma - ty. Lu - bię tu być, to mo - je kli - ma - ty Łódz - kie re - wi - ry i dy - le - ma - ty!

1. Miasto z betonu – tak mówią, ale klimatu nie czują.  
Tu się urodziłem, tu dorastałem,  
Tutaj pierwsze kroki stawiałem.  
Od tego miasta najczęściej dostałem.

Refren:

Lubię tu być, to moje klimaty  
Łódzkie rewiry i dylematy./2x

2. W upalny dzień W-Z jadę, ciągłą podróżą strudzony.  
Mijam Łódź Fabryczną, jednorożca w galopie,  
Dobrze mi w tym łódzkim ukropie.  
Jak dobrze mi w tym łódzkim ukropie!

Refren:

Lubię tu być, to moje klimaty  
Łódzkie rewiry i dylematy./2x

3. Idę Piotrkowską ulicą, Tuwim spogląda dziś na mnie,  
Reymont zamyślony, Miś opowie bajki,  
Plastuś swój pamiętnik rozkłada  
Dla Tosi szkicem o Łodzi powiada!

Refren:

Lubię tu być, to moje klimaty  
Łódzkie rewiry i dylematy./2x

## Moja stolica - Łódź

słowa: Faustyna Janus

muzyka: Urszula Alberghini

♩ = 80

G D G

Łódź sto - li - cą jest kul - tu - ry ja - sna spra - wa! U nas Mo - no - po - lis sce - na od - lo -

4 D Em D

to - wa. Fil - har - mo - nia Ru - bin - stei - na jest świa - to - wa. E C

6 G D G

je - den pla - ne - tar - ium dla każ - de - go. Light Fe - sti - wal dla ma - le - go i du -

9 D refren A D

że - go. Dla mnie jed - na jest sto - li - ca na tym świe - cie, Kul - tu -

11 A D G

ro - wa, prze - my - sło - wa i świa - to - wa. Mo - ja je - dna u - ko - cha - na, po - dzi -

13 G A D G A D

wia - a - a - na. Łódź na na na na na na na, Łódź na na na na na na na, Łódź na na na.

1. Łódź stolicą jest kultury – jasna sprawa!  
U nas Monopolis scena odlotowa.  
Filharmonia Rubinsteina jest światowa.  
EC1 planetarium dla każdego.  
Light Festiwal dla małego i dużego.

Refren:

Dla mnie jedna jest stolica na tym świecie,  
Kulturowa, przemysłowa i światowa.  
Moja jedna, ukochana, podziwiana.

Łódź na na na na na na na,  
Łódź na na na na na na na,  
Łódź na na na.

2. Łódź stolicą jest przemysłu – jasna sprawa!  
Miasto fabryk o niej mówią i winszują.  
Od wiek wieków jakość tkanin niezmienna.

Przez ekspertów wiele razy doceniona.

Przez turystów odwiedzana i lubiana.

Refren:

Dla mnie jedna jest stolica na tym świecie...

Łódź na na na na na na na... /2x

## To nasza Łódź

słowa i muzyka: Arkadiusz Kupiecki

♩ = 97

The musical score is written in 4/4 time with a tempo of 97. It consists of four staves of music. The first staff starts with a treble clef and a key signature of one flat (Bb). The melody is accompanied by chords: F, Gm7, C, Gm7, C, F. The lyrics are: 'U-ro-dzi - liś-my się właś - nie tu, A na - sze mia - sto to wiel - ka Łódź. Czy ty dziel -'.

5 ni - cę Łódź - Gór - na znasz? Miesz - ka - my tu od kil - ku lat. To na - sza

9 Łódź, na - sza Łódź, Ja ko - cham ją, ko - cham ją I po przy -

11 go - dę ra - do - śnie Pły - wam z nią, pły wam nią, To na - sza z nią.

1. Urodziliśmy się właśnie tu  
A nasze miasto to wielka Łódź.  
Czy ty dzielnicę Łódź-Górna<sup>1</sup> - znasz?  
Mieszkamy tu od kilku lat.

Refren:

To nasza Łódź, nasza Łódź,  
Ja kocham ją, kocham ją  
I po przygodę radośnie  
Pływam z nią, pływam z nią./2x

2. Plac przy bloku od dawna znam  
Tu nie daleko przedszkole mam.  
Jest mała górka, kościół i sklep  
Ja tam z mamusią kupuję chleb.

Refren:

To nasza Łódź... /2x

<sup>1</sup> można dowolnie wstawiać nazwę dzielnicy

# Na Zdrowie

słowa i muzyka: Krzysztof Słomczyński

$\text{♩} = 120$

Szla - chet - ne zdro - wie, ile cię trze - ba ce - nić Ten tyl - ko się do - wie... kto  
4 po - je - dzie na Zdro - wie. Bo tam wia - do - mo, jest moc a - trak - cji  
7 I w ro - ku szkol - nym i w czas wa - ka - cji. Któ - ra naj - więk - sza za -  
10 py - ta ktoś. Od - po - wiedź pros - ta, to łódz - kie ZOO. A  
13  $\text{♩} = 60$  coda G D A Bm G D A Bm  
Każ - dy to po - wie, nie ma jak Zdro - wie. Każ - dy to po - wie, nie ma jak Zdro - wie.

*parlando:*

*Szlachetne zdrowie, ile cię torba cenić  
Ten tylko się dowie... kto pojedzie na Zdrowie.*

1. Bo tam, wiadomo jest moc atrakcji  
I w roku szkolnym i w czas wakacji.  
Która największa zapyta ktoś,  
Odpowiedź prosta, to łódzkie ZOO.

2. A niedaleko plac zabaw ogromny,  
Wieże na wzgórzu jak gród warowny.  
Ludzi aktywnych od lat zadowala  
Kompleks basenów, tak zwana Fala.

3. I mnóstwo ścieżek jest dla biegaczy,  
Miłośnik sportu wie co to znaczy.  
A park sam w sobie, dodajmy wreszcie  
Atrakcją niemałą, największy w mieście.

coda:

Każdy to powie, nie ma jak Zdrowie.  
Każdy to powie, nie ma jak zdrowie./2x



# Łódzkie marzenia

słowa i muzyka: Gabriela Reguła

♩ = 112

Su - ną po szynach tram - wa - je. Ty z no - sem przy szy - bie wer - tu - jesz ob - ra - zy. Prze -  
5 ci - nasz Piotr - kow - ską i już cał - kiem pro - sto Do do - mu do - cie - rasz jak  
8 wczę - śniej wie - le ra - zy. A rzeź - by mi - ja - jąc po dro - o - dze,  
11 Ma - rzysz, by stwo - rzyć choć - by ta - ką jed - ną. Znad chmur Kaś - ka Ko - bro,  
14 wi - dząc mi - nę śred - nią, Po - da - je ci dłu - to i mó - wi: "A więc zrób to!" Wsp -  
mie - nia, wzru - sze - nia wdep - ta - ne w chod - ni - ki, Na da - chach ka - mie - nic u -  
21 tka - ne jak sieć. Kli - en - ci w fa - bry - kach, jak daw - ne try - bi - ki, Ru - sza - ją na <sup>3</sup>po - łów, więc  
25 leć za ma - rze - niem, Bo w mie - ście jest spel - nie - nie, Wy - star - czy chcieć. Fine  
coda  
32 I z Mi - siem U - szat - kiem za rę - kę, Z po - mo - cą dziś sław - nych dusz, Ma -  
37 rze - nia swe spel - nisz na pew - no, Więc płyń w rejs po Ło - dzi już. Wspo

1. Suną po szynach tramwaje.  
Ty z nosem przy szybko wertujesz obrazy.  
Przecinasz Piotrkowską i już całkiem prosto  
Do domu docierasz jak wcześniej wiele razy.

A rzeźby mijając po drodze,  
Marzysz, by stworzyć choćby taką jedną.  
Znad chmur Kaśka Kobro, widząc minę średnią,  
Podaje ci dłuto i mówi: "A więc zrób to!"

Refren:

Wspomnienia, wzruszenia wdeptane w chodniki,  
Na dachach kamienic utkane jak sieć.  
Kliencie w fabrykach, jak dawne trybiki,  
Ruszają na połów, więc leć za marzeniem,  
Bo w mieście jest spełnienie,  
Wystarczy chcieć.

2. Idziesz deptakiem piechotą,  
Gdy słońce przyjaźnie fasady w krąg głaszcze.  
Owija latarnie swym blaskiem niezdarnie,  
A wróbel umyka gdzieś w chynchy albo chaszczce.

Przy skwerze Artura brzmia dźwięki.  
Chciałbyś pieśń stworzyć choćby taką właśnie.  
"Ja mam dla Pana pióro!" - z ławki Julek wrzaśnie.  
"Tu usiądź Pan sobie." Wnet piórem nuty skrobiesz.

Refren:

Wspomnienia, wzruszenia...

coda:

I z Misiem Uszatkiem za rękę,  
Z pomocą dziś sławnych dusz,  
Marzenia swe spełnisz na pewno,  
Więc płyn w rejs po Łodzi już.

Refren:

Wspomnienia, wzruszenia...

# Ja w deszczu tańczę

słowa i muzyka: Monika Rzepecka

$\text{♩} = 120$

The musical score is written in 2/4 time with a key signature of one flat (B-flat). It consists of five staves of music with lyrics underneath. Chords are indicated above the notes: Dm, A, Gm, and A. The lyrics are: 'U bram Ło-dzi dziś nam sto-i Pa-ni Je-sień, Kro-ple desz-czu z sob-bą nie-sie. A Ło-dzia-nie tę-sknie pa-trzą przez swe o-kna, Na spa-ce-ry dziś nie po-ra. A mi-mi to, ja w desz-czu tań-czę, Wrytm kro-pel tań-czę sen-ty-men-tal-ny płas. A mi-mo to, Na desz-czu tań-czę, W mej du-szy czu-ję je-sien-ne raz dwa trzy.'

1. U bram Łodzi dziś nam stoi Pani Jesień,  
Krople deszczu z sobą niesie.  
A Łodzianie tęsknie patrzą przez swe okna,  
Na spacerów dziś nie pora.

Refren:

A mimo to, ja w deszczu tańczę,  
W rytm kropel tańczę sentymentalny płas.  
A mimo to, na w deszczu tańczę,  
W mej duszy czuję jesienne raz dwa trzy.

2. Na Piotrkowskiej zimno wszędzie, zawierucha,  
Mnóstwo kałuż no i plucha.  
Każdy Łodzian chowa się gdzie tylko może  
I spacerów dziś nie w głowie.

Refren:

A mimo to, ja w deszczu tańczę...

3. W parku liście kolorowe w deszczu toną,  
Mokre drzewa smutne stoją.

A na łódzkich dziś ulicach pustką wieje  
I wiatr hula i się śmieje.

Refren:

A mimo to, ja w deszczu tańczę...

## Jesienna Łódź

słowa i muzyka: Monika Rzepecka

$\text{♩} = 100$

Na co cze-kasz, na co cze-kasz? Co tak bier - nie sto - isz? Spójrz na na - szą Łódź ko - cha - ną  
4 Jak się w bar - wy stro - i. Już po - ma - rańcz wraz czer - wie - nią W par - kach łódz - kich tań - czą,  
7 Lu - dzie sie - dzą na ła - wecz - kach, Na ich i - grasz - ki pa - trzą. Tak więc refren  
9 za - lóż su - kien - kę swą, Co w li - ście bę - dzie zło - te. I wę - druj u - li - ca - mi Ło - dzi,  
12 Łap chwi - le u - lot - ne. Bo Łódź, bo Łódź, Bo mo - ja Łódź je - sien - ną jest! Bo  
15 Łódź, bo Łódź, Bo mo - ja Łódź je - sien - ną, je - sien - ną jest.

1. Na co czekasz, na co czekasz?  
Co tak biernie stoisz?  
Spójrz na naszą łódź kochaną,  
Jak się w barwy stroi.

Już pomarańcz wraz z czerwienią  
W parkach łódzkich tańczą,  
Ludzie siedzą na ławeczkach,  
Na ich igraszki patrzą.

Refren:

Tak więc załóż sukienkę swą,  
Co w liście będzie złote  
I wędruj ulicami Łodzi,  
Łap chwile ulotne.

Bo Łódź, bo Łódź,  
Bo moja Łódź jesienną jest!  
Bo Łódź, bo Łódź,  
Bo moja Łódź jesienną, jesienną jest!

2. Na co czekasz, na co czekasz?  
Co ci świta w głowie?  
Jeszcze czuje się na twarzy  
Wiatru letni powiew.

Na Piotrkowskiej wszyscy chętnie  
Wspominają lato.  
Na pobliskich skwerach  
Jesień wiatrem gwizdże na to.

Refren:  
Tak więc załóż sukienkę swą...

# Uwielbiam łódzką jesień

słowa i muzyka: Monika Rzepecka

$\text{♩} = 80$

The musical score is written in G minor, 12/8 time, and consists of 19 measures. It features a vocal line with lyrics and a piano accompaniment with chord symbols. The tempo is marked as quarter note = 80. The score is divided into a main section (measures 1-12) and a refrain (measures 13-19). The refrain starts with a double bar line and a repeat sign. The lyrics are: 'W mo - jej Ło - dzi pa - da deszcz, Z nią Piotr - kow - ska płą - cze też. Smut - ne twa - rze Ło - dzian dziś, Sza - rość u - lic, smu - tek dni. Szu - kam słoń - ca, tę - skno mi, Za bar - wa - mi je - sien - nych chwil. U - wiel - biam łódz - ką je - sień, gdy wiet - rzyk liś - cie nie - sie I desz - czu ły prze - ga - nia z mej Ło - dzi he - e - en! Dy - wa - ny ko - lo - ro - we, z li - ści mo - zai - ki no - we, Ście - łą się na u - li - cach, jest jak we śnie...'

W mo - jej Ło - dzi pa - da deszcz, Z nią Piotr - kow - ska  
4 płą - cze też. Smut - ne twa - rze Ło - dzian dziś,  
7 Sza - rość u - lic, smu - tek dni. Szu - kam słoń - ca, tę - skno mi,  
11 Za bar - wa - mi je - sien - nych chwil.  
13  $\text{♩} = 90$  refren U - wiel - biam łódz - ką je - sień, gdy wiet - rzyk liś - cie nie - sie  
15 I desz - czu ły prze - ga - nia z mej Ło - dzi he - e -  
17 en! Dy - wa - ny ko - lo - ro - we, z li - ści mo - zai - ki no - we,  
19 Ście - łą się na u - li - cach, jest jak we śnie...

1. W mojej Łodzi pada deszcz,  
Z nią Piotrkowska płacze też.  
Smutne twarze Łodzian dziś,  
Szarość ulic smutek dni.  
Szukam słońca, tęskno mi,  
Za barwami jesiennych chwil.

Refren:

Uwielbiam łódzką jesień, gdy wietrzyk liście niesie  
I deszczu ły przegania z mej Łodzi hen!  
Dywany kolorowe, z liści mozaiki nowe,  
Ścielą się na ulicach, jest jak we śnie...

2. W mojej Łodzi pusto jest,  
Słuchać tylko dźwięczny deszcz.  
Ciemno wcześniej, krótkie dni,  
Melancholia, a w niej my.  
Szukam słońca, tęskno mi,  
Za barwami jesiennych chwil.

Refren:

Uwielbiam łódzką jesień...